

Mów do mnie miły

Gdy wieczór zapada
słów wielka gromada
po kątach kryje się znów
ty do mojej duszy
wlewasz aż po uszy
miłość bez zbędnych słów
Od słowa do słowa
uzbiera się mowa
lecz dzban pękaty od słów
daremny w użyciu
przy serca twym biciu
mów do mnie miły mów

Pośród słów tylu słów
odbiciem serca mów
czule znów tak bez słów
mów do mnie miły mów

Potoki wezbrane
płynące w nieznane
jedwab utkany ze słów
nic dla mnie nie znaczy
gdy serce me raczysz
mową najlepszą z mów
Bezдушne pacierze
rozsiane w eterze
stosy piętrzących się słów
jak lawa zastygną
nim serce dościgną
mów do mnie miły mów

Pośród słów tylu słów . . .

Już słońce na wschodzie
przegląda się w wodzie
a ty mnie żegnasz bez słów
lecz proszę nie zwlekaj
swym sercem z daleka
mów do mnie miły mów

Pośród słów tylu słów...

*Muzyka: Łukasz Golec/ Paweł Golec/ Rafał Golec
Słowa: Olga Golec/ Rafał Golec*